



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. VII:2009

Nr 36 (228)

Data odczytu: 9.12.2009

Data wydania: 9.12.2009

788. spotkanie

Mgr Krystyna Borucińska

## *SCHYLEK ŻYCIA I ŚMIERĆ FRYDERYKA CHOPINA*

Ostatni rok życia Fryderyka Chopina (X 1848-17 X 1849) jest dla niego niezwykle trudny. Wiąże się z wielkim cierpieniem fizycznym, samotnością, „mimo otoczenia”, rozczarowaniem podróżą do Londynu i Szkocji, na którą dał się namówić swoim bogatym uczennicom, Jane Stirling i jej siostrze Erskine. Wyprawa ta nie przyniosła Chopinowi spodziewanych zysków na poprawę warunków materialnych, na które liczył. Z „włóczenia się” po miastach i zamkach szkockich wraca do Londynu 3. października 1848 r. Jest bardzo schorowany i pozostaje pod opieką sławnego homeopaty dr Mollana. 16. listopada z wielkim wysiłkiem występuje z koncertem na rzecz weteranów powstania listopadowego. Jest to ostatni jego publiczny koncert, który przechodzi niemal bez echa. Po tygodniu opuszcza Londyn udając się do Paryża pod opieką L. Niedźwiedzkiego i wiernego służącego Daniela. Ma nadzieję, że tutaj, w bardziej sprzyjającej atmosferze, odzyska siły i powróci do normalnych swoich zajęć pedagogicznych.

W swoim mieszkaniu przy Square d'Orleanes przyjmuje wielu gości.

Bardzo często odwiedza go oddany przyjaciel, malarz E. Delacroix, który odnotowuje w swoim dzienniku pobyt u Chopina „czarującej hrabiny Delfiny Potockiej i Marii Kalergis. Oczekiwana poprawa zdrowia nie następuje. Bezradni lekarze proponują zmianę mieszkania. W czerwcu przeprowadza się z dusznego i zakurzonego centrum Paryża do Chailot poza miastem, gdzie ma czyste powietrze i piękne otoczenie przyrody. Odwiedzają go tylko ci, którzy mają najbliżej lub „najbardziej go kochają”, jak Czartoryscy. Wśród mile widzianych znajduje się młody poeta Cyprian Kamil Norwid, który o spotkaniu z Chopinem napisze w *Czarnych kwiatach*. Chopin nadal jest bezsilny, miewa ataki choroby, pluje krwią, nie może samodzielnie się poruszać, zaledwie od okna do okna, skąd podziwia piękną panoramę Paryża. Nuda i beczynność pogłębiają jego fatalny stan psychiczny. Jedyłą jego pociechą pozostaje korespondencja z zamężną córką George Sand, Solange Clesinger i wiernym starym przyjacielem Wojciechem Grzymałą, sporadycznie z innymi przyjaciółmi. Ponadto grozi mu zupełna zapaść finansowa.

Z tej opresji ratuje go, wierna i zakochana uczennica, Jane Stirling.

Po dwukrotnych krwotokach (22 czerwca) Chopin już nie ma złudzeń, co do stanu swego zdrowia. 25. czerwca wysłał błagalny list do Warszawy, prosząc o przyjazd ukochanej siostry Ludwiki Jędrzejewiczowej. Rozpoczynają się żmudne starania o paszport.

Do Paryża przyjeżdża 9 sierpnia wraz z mężem, (który wkrótce wraca do Warszawy) i kilkunastoletnią córką. Odtąd siostra stanie się jego najczulszą pielęgniarką i opiekunką. Pod koniec sierpnia następuje zdecydowanie pogorszenie zdrowia. Konsylium kilku najlepszych lekarzy jest bezradne. We wrześniu Chopin przeprowadza się z powrotem do centrum Paryża, gdzie zamieszkuje na Place Vendome 12. Jeszcze ma nadzieję spotkać się z najukochańszym przyjacielem młodości

Tytusem Woyciechowskim, który spiesząc do niego, utknął w Ostendzie i któremu władze francuskie nie pozwalają przekroczyć granicy.

Fryderyk jest zrozpaczony takim obrotem sprawy. Choroba rozwija się błyskawicznie.

W połowie października odwiedza Chopina inny przyjaciel, ksiądz Aleksander Jełowicki, z którego rąk przyjmuje ostatnie namaszczenie. 17. października o godzinie drugiej po północy Fryderyk Chopin umiera. Po sekcji zwłok i wyjęciu serca, zgodnie z wolą kompozytora, rozpoczęto przygotowania do uroczystego pogrzebu. Uroczystości żałobne odbyły się 30. października w kościele św. Magdaleny z udziałem 3000 zaproszonych osób. Pod kościołem zebrał się niezliczony tłum żegnających wielkiego „Kopernika fortepianu”. Podczas mszy zostało m. in. wykonane **Requiem** Mozarta z udziałem najznakomitszych głosów solowych ówczesnego świata operowego, a także **Marsz żałobny** Fryderyka Chopina. Na czele konduktu w pochodzie na cmentarz Pere Lachaise kroczył przywódca prawicowego skrzydła polskiej emigracji, ks. Adam Czartoryski. Tuż po pogrzebie ukonstytuował się komitet dla budowy pomnika, którego wykonanie powierzono mężowi Solange, A. Clesingerowi. Ludwika, jako jedyna obecna na miejscu najbliższa krewna zmarłego zajęła się sprawami spadkowymi, dotyczącymi ruchomości po zmarłym bracie. Ponieważ nie udało się koncepcja zgromadzenia całego spadku w jedno miejsce celem utworzenia przyszłego muzeum, odbyła się publiczna licytacja. Wracając do kraju, przywoziła ze sobą serce Fryderyka Chopina, które po wsze czasy spoczęło w kościele św. Krzyża w Warszawie.

### **Bibliografia.**

- ♫ Chopin żywy w swoich listach i w oczach współczesnych, oprac. A. Czartkowski i Z. Jeżewska, PIW 1958.
- ♫ J. Ekiert, Fryderyk Chopin. Biografia ilustrowana. Sport i Turystyka. Warszawa 2009.
- ♫ M. Gordon-Smith i George Marek. Chopin, Czytelnik, Warszawa 1990.
- ♫ J. Iwaszkiewicz, Chopin. PWM, Kraków 1966.
- ♫ Korespondencja Fryderyka Chopina, T. I i II, (zebrał i opracował E. Sydow), PIW 1955.
- ♫ H. Opieński. Chopin. Wydawnictwo „Gutenberg- Print”, Warszawa 1996.
- ♫ M. Tomaszewski. Chopin. Człowiek, dzieło, rezonans, PWM S. A. Kraków 2005.



Fot. Tadeusz Rauchfleisz

(L.B.S.)

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.